
Eksperci szacują, że państwo może zarobić nawet 400 mln. zł na likwidacji mafii złomowej. Skuteczną bronią w walce z oszustami mają okazać się zmiany w ustawie VAT, które obowiązują od trzech tygodni

Nowelizacja ustawy cieszy również największe w Polsce skupy złomów. – Byliśmy ostatnim, poza Łotwą, krajem Unii Europejskiej, w którym VAT odprowadzał sprzedawca złomu, a nie nabywca – mówi Bartłomiej Gruszczyński, dyrektor handlowy Olmetu, jednego z największych złomowisk na Śląsku. Dotychczasowe przepisy powodowały, że Polska była rajem dla tzw. mafii złomowej. Proceder nieuczciwej konkurencji i wyłudzeń był bardzo prosty. Nieuczciwe firmy handlujące złomem kupowały towar z różnych źródeł, często nielegalnych, w wyniku czego na fakturach sprzedawcami były tzw. słupy, czyli właściciele firm, które w rzeczywistości nie prowadziły żadnej działalności. Słupami zazwyczaj zostawały osoby bezdomne lub bezrobotne, na które za niewielką opłatą rejestrowano przedsiębiorstwo. Firmy te następnie występowały o zwrot podatku VAT, który po sprzedaży nie był w ogóle odprowadzany do Urzędu Skarbowego. W taki oto sposób odbywał się fikcyjny obrót złomem, którego celem było nie tylko wyłudzenie VAT-u, ale również pranie brudnych pieniędzy.

Nieuczciwa konkurencja

Na funkcjonowaniu mafii złomowej traci nie tylko budżet państwa, ale również solidne firmy złomowe, które nie są w stanie konkurować cenowo z nieuczciwymi przedsiębiorstwami. – Fikcyjne firmy skupują złom nawet po cenach wyższych niż nasze ceny sprzedaży do finalnych odbiorców, czyli hut. Mogą sobie na to pozwolić, gdyż (mając na uwadze zatrzymanie dla siebie VAT-u) proponują naszym dostawcom złomu wyższe ceny "dzieląc" się częścią nieodprowadzonego podatku VAT. Przykładowo założmy, że cena w skupie kształtuje się na poziomie 1000 zł netto. Nieuczciwa firma z każdej tony otrzymuje 23 proc. podatku VAT czyli 230zł. Aby móc pozyskać złom skupuje go w cenie np. o 100zł wyższej niż cena rynkowa – tłumaczy Przemysław Oleś, pełnomocnik Olmetu. Obecnie obowiązujące prawo, pozwala ukarać nabywcę towaru w sytuacji, gdy ten nie odprowadza VAT. Fiskus z tego przywileju chętnie skorzysta, bowiem łatwiej jest ścigać transparentnie działającą firmę, niż firmę "słupa". – Nieuczciwa konkurencja wywarła zdecydowanie negatywny wpływ na całą branżę, w tym na jej wizerunek. Mamy jednak nadzieję, iż uczciwe firmy na czele z przedstawicielami Izby Przemysłowo-Handlowej Gospodarki Złomem odbudują zaufanie do branży złomowej. Póki co nasze wspólne działania doprowadziły do wprowadzenia w życie zmian w sposobie naliczania VAT – dodaje Przemysław Oleś.

Biuro prasowe Olmet